

Łukasz Mikula

Radny Miasta Poznania

Poznań, dnia 22 listopada 2011 r.

Pan

Mirosław Kruszyński

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania

I n t e r p e l a c j a

w sprawie możliwości przewożenia rowerów w pojazdach komunikacji publicznej

Szanowny Panie Prezydencie! Regulamin przewozów Zarządu Transportu Miejskiego, wprowadzony zarządzeniem Nr 450/2011 Prezydenta Miasta Poznania z dnia 14.07.2011 r. stanowi w § 23 ust. 1, iż „rower może być przewożony tylko w oznakowanym piktogramem miejscu w pojeździe, w taki sposób, aby nie zagrażał bezpieczeństwu oraz nie mógł zabrudzić odzieży współpasażerów i elementów wyposażenia pojazdu”. W tym samym paragrafie w ust. 2 zabrania się przewozu roweru w zatłoczonym pojeździe. Ponadto pojawia się również przepis, stanowiący, iż „kierujący pojazdem ma prawo nie wyrazić zgody na przewóz roweru, jeśli w jego ocenie warunki określone w ust. 1 nie zostały spełnione”.

W ostatnich tygodniach otrzymałem liczne informacje od osób skarżących się na problemy z przewozem rowerów w autobusach MPK, które zostały wyproszone lub nie wpuszczone przez kierowcę do pojazdu. Dotyczyło to przypadków, gdy nastąpiła awaria roweru, pojawiła się konieczność przewozu go do punktu napraw lub w sytuacji nagłego załamania pogody. Za każdym razem miało to miejsce w autobusie niezatłoczonym, poza godzinami szczytu, kiedy to przewóz roweru nie przeszkadzałby innym pasażerom.

Praktyka funkcjonowania przewozów MPK wskazuje na to, iż § 23 jest w praktyce martwy – żaden pojazd nie posiada wspomnianych piktogramów, a kierowcy interpretują w tej sytuacji przepis jako bezwzględny zakaz przewozu rowerów, pomimo iż jego literalne brzmienie wcale na to nie wskazuje. W związku z tym pragnę skierować do Pana Prezydenta następujące pytania:

- 1) Kiedy i na jakich warunkach pojawiają się w pojazdach MPK piktogramy, o których mowa w § 23 regulaminu przewozów?
- 2) W jaki sposób można doprecyzować przepisy dotyczące przewozu rowerów w wyjątkowych sytuacjach, tak żeby nie pozostawiać interpretacji warunków regulaminu do wyłącznej decyzji kierowcy?

Z wyrazami szacunku

Łukasz Mikula